

ROBERT WOŹNIAK
Szczecin

ADAPTACJA I INTEGRACJA SPOŁECZNO-KULTUROWA WIELKOPOLAN W SZCZECINIE

W treści historycznego dokumentu z dnia 22 listopada 1944 r. czytamy:

„Stawajcie do walki o wolność Polski, o powrót do Matki — Ojczyzny starego polskiego Pomorza i Śląska Opolskiego, o Prusy Wschodnie, o szeroki dostęp do morza, o polskie słupy graniczne nad Odrą!”.

Manifest otworzył przed narodem polskim szanse awansu, był wielkim przełomem pokoleń, który zapoczątkował nowy, socjalistyczny etap rozwoju życia — na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

1. CEL I PRZEDMIOT BADAŃ

W pracy tej zajmę się zagadnieniem adaptacji i integracji społeczno-kulturowej jednostek i grup społecznych, w tym przypadku Wielkopolan, do środowiska portowego Szczecina. Pomijam więc w tym opracowaniu problemy przemian klasy robotniczej i całej struktury społeczno-ekonomicznej, problemy własności podstawowych środków produkcji czy też sprawy dotyczące więzi społecznej i kultury tych ziem.

Już 15 kwietnia 1945 r. ukazała się odezwa podpisana przez wszystkie działające w kraju demokratyczne partie i stronnictwa polityczne. Wzywała ona do masowego udziału w akcji osadniczej. Czytamy w niej:

„Zwracamy się do Was w przełomowej chwili dla Narodu Polskiego [...]. W ciało i krew przeobleka się program demokracji polskiej; zarozi się od polskich statków handlowych i okrętów wojennych, pod polską banderą Morze Bałtyckie, polskimi węzłami handlowymi stanie się Gdynia, Gdańsk, Szczecin [...]. Młodzieży chłopska! Zrywaj z dotychczasową zaścianecznością. Idź ze swej wioski rodzinnej, z piasków, szczyrków, oraz chłopskiej nędzy — na zachód. Po życie sięgaj nowe w trudzie i znoju, dla siebie, dla Polski [...]. Na zachód śladem żołnierzy — idźcie my wszyscy, społeczeństwo całe, jako wzorowi gospodarze, mądrzy organizatorzy. Potrzebne są nam ręce nasze i nasze mózgi, by zatrzeć ślad niemieczyny z ziemi naszej [...]”.

Zagospodarowanie i zasiedlanie Ziemi Zachodnich i Północnych w warunkach nieustabilizowanej sytuacji społeczno-politycznej, ogromnego

wyczerpania narodu wojną i okupacją stanowiło ogromne zadanie nie notowane w ponad tysiącletniej historii narodu.

Wyzwolony 26 kwietnia Szczecin, podobnie jak i inne miasta przeżywał ogromną liczbę pożarów. Ogień rozniecany przez hitlerowskich dywersantów obejmował całe ulice. Mimo tych działań 9 maja liczba polskich mieszkańców Szczecina osiągnęła już 1 100 osób, a wśród nich byli Wielkopolanie. Dzień wcześniej odbyły się uroczyste zaślubiny Szczecina z Polską.

Polska obejmowała Ziemie Zachodnie i Północne w momencie, gdy sprawa ich odzyskania w sensie prawnym i międzynarodowym nie była jeszcze ostatecznie usankcjonowana. Miejskie zbiorowości portowe różnią się od wszelkich innych skupisk tym m.in., że są heterogeniczne i otwarte. Ukształtowany na podstawie napływu ludności z różnych terytoriów — Szczecin szczególnie wiele zawdzięcza osadnictwu poznańskiemu, które odegrało picnierską rolę w kształtowaniu się życia społeczno-gospodarczego i politycznego w tym mieście. Pierwszeństwo Wielkopolan w zasiedlaniu Ziem Zachodnich wiąże się nie tylko z jej korzystnym położeniem geograficznym, ale również utrzymującą się w znacznej mierze wiedzą o związkach tych ziem z Macierzą¹.

Zainteresowanie Szczecinem było zaraz po wojnie szczególnie żywe, zarówno w Poznaniu jak i poza nim. Szczecin, w świadomości większości poznaniaków tworzył zbliżone środowisko miejskie z charakterystyczną zabudową, gęstością zaludnienia, skupieniem ludności wielu zawodów, przewagą stosunków rzeczowych nad osobowymi, zachodzącymi między ludźmi, oddzieleniem i oddaleniem zakładów pracy od miejsc zamieszkania, różnorodności kontaktów i stosunków społecznych krzyżujących się, stykających się bądź oddzielonych, powodujących przynależność do wielu grup, instytucji i organizacji.

Szczecin jednak, z chwilą dotarcia poznaniaków do miasta był pusty i zniszczony, pozbawiony życia i ludności. Osadnicy poznańscy najszybciej przystąpili do odbudowy życia w mieście. Byli m.in. przodownikami pracy i pierwszymi organizatorami administracji i urzędów, oświaty i kultury, mimo iż nie stanowili grupy dominującej liczebnie.

Jednostki i zbiorowości ludzi wchodzące do nowego środowiska miasta portowego zetknęły się z wielością zagadnień życia ekonomicznego

¹ Z. Dulczewski, A. Kwilecki, *Spółczesność Wielkopolskie w osadnictwie Ziem Zachodnich*. Poznań 1962; M. Magierska, *Ziemie Zachodnie i Północne w 1945 r. Kształtowanie się podstaw praktyki integracyjnej państwa polskiego*. Warszawa 1978; S. Lach, *Przemiany społeczno-polityczne na Pomorzu Zachodnim 1945-1950*. Poznań 1978; J. Ziółkowski, *Socjologiczne aspekty przemian ludnościowych na Ziemiach Zachodnich*, „Ruch Prawny, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, nr 3 i inni.

i społecznego, związanych głównie z funkcjonowaniem portu. Osadnicy musieli przystosować się do panujących warunków².

Stary Port w Poznaniu, rozciągający się wzdłuż rzeki Warty stanowił dla części osadników poznańskich łańcuch wspólnoty narodowej i obywatelskiej pomiędzy tymi miastami, mimo iż w większości przypadków port śródlądowy nie wywiera na swoje miasto tak silnego wpływu jak port morski.

2. PROBLEMY ADAPTACJI W MIEŚCIE PORTOWYM

W związku ze specyfiką życia miasta portowego wyłaniał się problem adaptacji ludności napływowej, spowodzony do kilku czynników:

- usytuowania geopolitycznego Szczecina,
- układu węzła komunikacji wodno-lądowej,
- przyrodniczego usytuowania usługowego ośrodka portowo-miejskiego,
- rozmieszczenia terenów zielonych i rekreacyjnych.

Wśród dalszych czynników wpływających na proces adaptacji zasadnicze znaczenie odgrywa: bliskość przestrzenna, która umożliwia oraz ułatwia styczność ludzi i jest podstawą tworzenia nowych form więzi społecznych z zakładem pracy i samą pracą zawodową, korzystanie przez ludzi należących do różnych grup i warstw społecznych z tych samych urządzeń socjalnych i instytucji kulturalnych, kultura masowa i środki masowego przekazu, a także inne czynniki, które miały i mają duży wpływ na wyrównywanie różnic kulturalnych i społecznych w mieście³.

Układy przestrzenne miast portowych rozpatrywać można w różnych relacjach i aspektach adaptacji:

- między obszarem wodnym oraz obszarami miasta i aspektami adaptacji oraz integracji,
- między miastem a portem i objawami adaptacji oraz integracji,
- między topografią terenu a ukształtowaniem miasta portowego i organizacją życia ludności,
- między systemem miasta portowego a jego regionem przymorskim i adaptacją do tej strefy.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej miały miejsce w Polsce

² Wyraz „port” pochodzi z łaciny i oznacza „wrota” lub „drzwi”. Określa się więc miejsce odpowiednie dla podejścia statków do lądu. Pojęcie „port wodny” odnosi się zarówno do portów morskich, jak i do portów śródlądowych oraz morsko-rzecznych i morsko-kanalowych.

³ L. Kuźma, T. Szczepaniak, *Porty morskie. Gospodarka portów w zarysie*. Gdańsk 1971; A. Tubielewicz, *Metodologiczne podstawy prognozowania rozwoju portów morskich*. Gdańsk 1983; *Przemysł w aglomeracjach portowych Polski*. Pod red. A. Piskozuba. Gdańsk 1982.



znaczne ruchy migracyjne do wszystkich miast Ziemi Zachodnich i Północnych⁴. Ówczesne województwo szczecińsko-koszalińskie stało się również terenem masowych napływów ludnościowych⁵. Część migrująca osiedlała się na stałe głównie w ośrodkach portowo-miejskich.

Zajmę się obecnie wyjaśnieniem teoretycznym zagadnień adaptacji i integracji społeczno-kulturowej ludności napływowej do miasta portowego. W najbardziej ogólnym ujęciu przyjęto następujące rozumienie tego terminu: jest to zespół wzajemnie sprzężonych zachowań i procesów prowadzących do w miarę optymalnego zaspokojenia potrzeb i sposobu życia w nowym środowisku miejskim, a równocześnie do postępującej integracji i socjalizacji jednostki czy grupy z innymi jednostkami czy grupami tworzącymi zbiorowość miejską. Adaptacja może być opisywana w różnych aspektach jako:

- a) adaptacja wewnętrzna wyrażająca się w przyjmowaniu za własne określonych form zachowań, stereotypów i postaw itp. występujących w środowisku miejskim,
- b) adaptacja zewnętrzna przejawiająca się m.in. w przejmowaniu określonych form zachowań itp., występujących w różnych grupach odniesienia⁶.

Szczególnie dynamicznie przejawia się ona w sytuacji zmieniających się warunków samej zbiorowości miejskiej, czy też na wspólnej płaszczyźnie tworzącej dla jednostek ludzkich pewne elementy środowiska miejskiego, którymi są m.in. teren miasta i jego zabudowa, baza techniczna, różnego rodzaju instytucje społeczne itp.⁷

Adaptacja prowadzi do procesu integracji społecznej rozumianej jako łączenie i scalanie się różnych jednostek i zbiorowości terytorialnych tak na podstawie życia społeczno-ekonomicznego, ideowo-politycznego bytowania, jak i płaszczyźnie kulturowej i sferze świadomości społecznej⁸.

Procesy integracji społecznej w miejskich zbiorowościach nie obej-

⁴ Patrz: *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*. Pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego. Poznań 1976, s. 372.

⁵ Z. Siemińska, *Partycypacja w życiu miasta jako wskaźnik adaptacji*. „Studia Socjologiczne” 1967 r., nr 2, s. 141.

⁶ Zob. Z. Przesławski, *Badania nad procesami wrastania młodzieży pochodzenia wiejskiego w kulturę wielkomiejską*. W: *Procesy urbanistyczne w powojennej Polsce*. III. Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny. Warszawa 1967, s. 171; S. Nowakowski, *Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim*, Poznań 1957; K. Zygulski, *Z badań nad procesami adaptacji i integracji społecznej repatriantów*. W: *Tworzenie się nowego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1961.

⁷ P. Rybicki, *Problematyka środowiska miejskiego*. „Przegląd Socjologiczny” 1960, t. XIV.

⁸ Por. P. Rybicki, *Ziemie Zachodnie ze stanowiska teorii socjologicznej*, op. cit., s. 372.

mują od razu całości życia społecznego, lecz dokonują się stopniowo w poszczególnych strukturach i ich elementach w płaszczyźnie „przestrzennej i pozaprzestrzennej”. Integracja całej miejskiej społeczności terytorialnej jest procesem długofalowym przybierającym różne formy i postacie.

3. PODSTAWA ŹRÓDŁOWA I TOK BADAŃ

Niniejsze studium oparte zostało na materiałach publikowanych, dotyczących osadnictwa na Ziemiach Zachodnich i materiałach uzyskanych w trakcie badań terenowych. Materiały zastane obejmowały wszelkiego rodzaju dane statystyczne oraz dokumenty i sprawozdania urzędowe, jak również materiały publicystyczne i pamiętnikarskie. Cenne były materiały umożliwiające wyszukanie respondentów ze Spisu Pionierów Miasta Szczecina znajdujące się w Miejskiej Radzie Narodowej oraz spisu uczestników transportów z Poznania do Szczecina, które posiada Archiwum Wojewódzkie w Szczecinie. Pomocna była w losowaniu próby kartoteka Wydziału Ewidencji Ludności MRN w Szczecinie. Starałem się także uzyskać możliwie rzetelną literaturę przedmiotu, dotyczącą osadnictwa w Szczecinie.

Podstawowe znaczenie miały jednak materiały zebrane w trakcie badań terenowych. Badania były prowadzone od września do grudnia 1978 r. Wybór próby losowej nastrecał pewne trudności, bowiem niełatwo było o ustalenie jej z 24 303 poznaniaków zamieszkujących Szczecin już w 1950 r. Za poznaniaków uznano tych wszystkich badanych, którzy co najmniej dziesięć lat zamieszkiwali w Wielkopolsce (tj. w latach 1929-1939), czyli badano tę zbiorowość Wielkopolan, która osiadła w Szczecinie w latach 1945-1950. Jest to okres, w którym aktywność i znaczenie grupy poznańskiej była szczególnie widoczna, pomimo iż nie zanikały w tym czasie podziały terytorialne znajdujące odbicie w świadomości mieszkańców. Odniesienie więc badań do tego specyficznego okresu daje podstawę do formułowania hipotez i twierdzeń naukowych, odnoszących się do formułowania społeczności szczecinian.

Z ogólnej grupy poznaniaków wylosowano do badań 290 osób. Badaniami objęto: 93 osoby wywodzące się z województwa poznańskiego oraz 87 osób pochodzących z Poznania. Z uwagi na charakter próby, traktowaliśmy badaną zbiorowość łącznie — 180 osób — jako Wielkopolan (Poznańczyków). Do pozostałych nie dotarto z uwagi na to, iż część badanych zamieszkujących Szczecin w latach 1945-1950 wymarła, inni zaś opuścili to miasto nierzadko osiedlając się w małych miasteczkach bądź wsiach. Nieznaczny tylko odsetek powrócił do Wielkopolski.

W badaniach posłużono się wywiadem kwestionariuszowym. Wywiady społeczne przeprowadziłem sam a także przy pomocy studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie. Warto w tym miejscu podkreślić dobrą atmosferę towarzyszącą wywiadam.

Nie ulega wątpliwości, że pełne, pogłębione badania procesów adaptacji i integracji muszą być prowadzone przy zastosowaniu także innych, niż przyjęte przeze mnie, metod i technik badawczych. Jednak indywidualny wywiad kwestionariuszowy stanowi w tej opcji jedną z podstawowych części badań.

4. CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Wśród 180 badanych kobiety stanowiły zaledwie 1/3 całej zbiorowości. Gdy uwzględnimy fakt, że badania objęły tylko osoby pracujące zawodowo, to wówczas struktura próby staje się bardziej zrozumiała. Jak już wspomniałem, badaniu poddano przede wszystkim mieszkańców wywodzących się z Wielkopolski. W próbie przewagę stanowili mieszkańcy Poznania — 51,6% w stosunku do pozostałej części badanych, z których to mieszkańcy wsi bądź małych miasteczek do 10 tys. — stanowili 16,3% i od 10 - 20 tys. mieszkańców — 12,8%. Przewagę więc wśród Wielkopolan zasiedlających Szczecin miała ludność miejska. Wysoki odsetek osób wywodzących się ze wsi i małych miasteczek wskazuje, iż przybycie ich do Szczecina było formą awansu.

Interesujące jest, iż wśród przybyszów wywodzących się z różnych typów miast przewagę stanowiła inteligencja 21,2% i robotnicy wykwalifikowani — 33,3%. Pozostała część badanych nie posiadała żadnego wyuczonego zawodu⁹. Zaledwie 5,5% badanych miało niepełne lub pełne wykształcenie wyższe, 22,4% badanych legitymowało się średnim pełnym wykształceniem, 35,5% badanych osadników posiadało ukończoną szkołę podstawową. Tak więc zdecydowana większość badanych osadników poznańskich wykazywała wysoki poziom wykształcenia. Znamienne też jest, iż większość migrujących to ludzie młodzi, mieszcący się w przedziale wieku do 20 lat — 11,6%, 21 - 30 lat — 40,4%, 31 - 40 lat — 24,9%, 41 - 50 lat — 16,6% i powyżej 51 lat — 6,5%.

Dalszą charakterystyczną cechą badanych pierwszych osadników z lat 1945 - 1950 jest to, że większość z nich osiedliła się w Szczecinie w pierwszych trzech latach powojennych — 62,7%. Odsetek ten wyraźnie zmalał w latach 1948 - 1950 i wynosił 26,19%.

⁹ Por. R. Woźniak, *Stoczniovcy Szczecina*. Szczecin 1976, s. 40.

5. RUCHLIWOŚĆ SPOŁECZNA I PRZESTRZENNA

Uzupełnieniem niejako rozważań zawartych tutaj są uwagi dotyczące ruchliwości zawodowej i przestrzennej. Przynależność społeczno-zawodowa badanych osób w porównaniu z przynależnością społeczno-zawodową ich rodziców wyraźnie się różni. Każda z wyróżnionych tu kategorii zmieniła swój skład społeczny, aczkolwiek nie w jednakowym zakresie. Zaledwie jedna trzecia badanych pracowników umysłowych miała ojców również pracowników umysłowych, pozostali to dzieci robotników i chłopów.

Ważnym rysem badanej zbiorowości są pełnione funkcje społeczno-zawodowe tej grupy w chwili przybycia na Ziemię Zachodnie i obecnie (tj. w 1978 r.). Przewagę stanowią badani poznaniacy zatrudnieni jako:

- 1) Specjaliści w zawodach technicznych pełniący funkcje kierowników techniczno-produkcyjnych, dyrektorów i inne. W chwili przybycia do Szczecina stanowili oni 21,6%, a w 1978 r. — 33,5%;
- 2) Pracownicy w zawodach administracyjno-gospodarczych i biurowych, w chwili przybycia do Szczecina 17,7% i w 1978 r. — 6,6%;
- 3) Robotnicy wykwalifikowani w zawodach przemysłowych budowlanych i pokrewnych, w chwili przybycia do Szczecina 19,3%, w 1978 r. — 22,2%;
- 4) Specjaliści w zawodach nietechnicznych, w chwili przybycia do Szczecina 12,2% i w 1978 r. — 23,3%;
- 5) Robotnicy niewykwalifikowani, w chwili przybycia do Szczecina 14,5% i w 1978 r. — 8,6%;
- 6) Pracownicy w zawodach związanych z obsługą, w chwili przybycia do Szczecina 16,6% i w 1978 r. — 8,3%.

Główną pozycję w strukturze społeczno-zawodowej Wielkopolan w okresie zasiedlania pełnili specjaliści w zawodach technicznych i administracyjno-gospodarczych oraz robotnicy wykwalifikowani. Stanowili oni podstawowy trzon rozwijającej się klasy robotniczej miasta i nowej inteligencji.

Przejdźmy do przedstawienia przestrzennej lokalizacji badanych. Większość badanych poznaniaków zamieszkała w chwili przybycia do Szczecina w śródmieściu — 51,1%; w 1978 r. dzielnicę tę zamieszkiwało 17,1 badanych. Na drugim miejscu znajdowali się mieszkańcy dzielnicy Nad Odrą — 9,3% i w 1978 r. 24,2%. Pozostali badani zamieszkiwali Pogodno — 7,1% i 17,1%, Gumieńce — 6,1% i 11,1% oraz inne strefy w mieście. Należy też zaznaczyć, iż osadnicy z Poznańskiego w znakomitej większości nie nosili się z zamiarem opuszczenia Szczecina (80,2%) w przyszłości i wyrażali zadowolenie z osiedlenia się w tym mieście

(82,1%), pragnęli też, by ich dzieci w przyszłości pozostały w Szczecinie. Charakterystycznym jest, że większość badanej ludności poznańskiej preferowała (w latach 1945-1950) centryczny układ lokalizacji w mieście. Tłumaczyć to należy głównie tym, iż obszar ten był w najmniejszym stopniu zniszczony, a lokalizacja grupowa dawała osiedleńcom większy stopień bezpieczeństwa.

Wraz z postępującą odbudową i normalizacją życia w mieście przeznaczono na osiedlenie coraz więcej rejonów miasta. Stąd znaczne przesunięcia w ruchliwości przestrzennej mieszkańców zmieniających 2-3 razy swoje mieszkanie uznając je każdorazowo jako lepsze od poprzedniego. Wielkość badanych mieszkań była jednak zróżnicowana. Przeważały mieszkania 2-3 pokojowe z kuchnią (posiadał je co drugi badany). Prawie w każdym trzecim przypadku spotykano mieszkania 4-pokojowe. Warunki mieszkaniowe, uwzględniając zarówno standard wyposażenia mieszkań, jak i stopień zagęszczenia, były dobre.

Z badań wynika, że procesy ruchliwości społecznej i przestrzennej badanej zbiorowości sprzyjały przechodzeniu osób ze wszystkich warstw społecznych do kategorii robotników wykwalifikowanych a robotników do pracowników umysłowych. Procesy ruchliwości społecznej korzystne były dla miasta i jego mieszkańców, ułatwiały bowiem rekrutację wartościowych jednostek i grup społecznych, przyczyniały się do przemian świadomości ludności poznańskiej.

W rezultacie poczucie przynależności do grupy poznaniaków przeobraża się u jednych w subiektywną więź z tradycyjną kulturą miasteczka czy wsi poznańskiej, a czasem nawet w solidarność z partykularnymi dążeniami, rzadko jednak z powrotami do swoich korzeni; u drugich tworzy się raczej więź z Wielkopolanami w nowej społeczności wyrażająca się m.in. w zagęszczonych stycznościach społecznych, wykonywaniu tych samych bądź nowych zawodów związanych z morzem, a wreszcie u trzecich wytwarzają się przeobrażenia społeczno-kulturowe o charakterze regionalnym i ogólnonarodowym, wyrosłe na nowym podłożu społeczno-ekonomicznym i kulturowym. Zwykle wszystkie te drogi splatają się. Jest to zatem stan tworzącej się otwartej świadomości społecznej zdeterminowany kompleksem sił i nowych procesów społeczno-ustrojowych. Stan ten powstał oczywiście także jako nowy produkt drogi życiowej poznaniaków — drogi społecznego, kulturalnego i politycznego awansu.

Przedstawiona charakterystyka stanowi pewne uproszczenie rzeczywistości. Nie wszyscy przecież poznaniacy-osadnicy odpowiadają dokładnie obrazowi tutaj zarysowanemu. Sądzę jednak, że ich procesy adaptacji i przemian mieszczą się jednak w ramach przedstawionego materiału.

6. ZMIANY WARTOŚCI I WZORÓW ZACHOWAŃ

Warto więc bliżej przyjrzeć się tym problemom, a w szczególności reprezentowanym wartościom i wzorom zachowań poznaniaków. W badaniach wyodrębniono wartości jako pewne dobra materialne, które stały się przedmiotem dążeń osadników i niematerialne, jak np. uczciwość, patriotyzm, godność, pracowitość, solidarność, pozycję społeczną, które są przez poznaniaków i innych osadników wysoko cenione i do ich realizacji dążyli badani, pozytywnie je oceniali, uważali, że dla poznaniaków są one szczególnie ważne i potrzebne¹⁰.

W badanej populacji pierwszych osadników poznańskich przeważały wartości niematerialne. Ceniono postawę dobrego obywatela i mieszkańca miasta, sprawiedliwość, właściwy stosunek do pracy i miasta itp. W tym sensie można mówić o wartościach społecznych i kulturowych szczególnie cenionych. Wartości tego typu stanowią, jak gdyby rdzeń wzoru osadnika poznańskiego, jednak elementy tego systemu wartości nie mogą być traktowane w sposób oderwany od pozostałych, w izolacji od nowej sytuacji w mieście, w którym się znaleźli. Należy zatem analizować je w kontekście zespołu wartości, z którymi są w ramach systemu miasta powiązane.

Opinie badanych dotyczyły cech obyczajowych, językowych, religijnych i kulturowych. W każdej ocenie wyrażało się więc wartościowanie, miało ono odniesienie do całego systemu własnej grupy i miasta. W odniesieniu tym poznaniacy charakteryzują się: „mądrością polityczną, wysokimi cechami moralno-obyczajowymi, są sympatyczni i porządni, mają duży polot, są ambitni i honorowi, są dobrymi pracownikami o wysokiej etyce zawodowej i osobistej”. Ten pozytywny wzór obywatela i pracownika oceniany bywa w różnych rolach społecznych, często na zasadzie dychotomii: w pracy szanowany ze względu na swoją fachowość, zdyscyplinowanie, dokładność i sumienność, inicjatywę i gospodarność itp., a w życiu prywatnym nierzadko oceniany jako „oschły i niegościnnie, wyniosły i sknera”. Cechy te oceniane są inaczej u warszawiaków i zabużan, inny charakter mają w stosunku do reemigrantów z innych krajów Europy i ludności rodzimej. Każda z tych grup charakteryzowała się odmiennymi cechami i systemem wartości w różny zresztą sposób wpływającymi na procesy adaptacji i integracji. Zabużan traktowali jedni jako ludzi, którzy „niczym się właściwie nie różnili od poznaniaków, byli tacy sami jak my”. Inni sądzili, że: „Szczecin zmienili w wieś”, „trudno było ich zrozumieć”, „wszystko ich w mieście dziwiło”, „nie

¹⁰ Zob. J. Szczepański, *Elementarne pojęcie socjologii*, Warszawa 1972, s. 99.

posiadali zawodów miejskich". Natomiast warszawiacy w opinii poznaniaków: „prezentowali rozmach i operatywność, szybkie przystosowanie do miasta i łatwość nawiązywania kontaktów". Cechy te obserwowano także w innych zbiorowościach.

Przełamywanie odrębności i likwidacja antagonizmów odbywało się dzięki stopniowej stabilizacji i ujednoliceniu położenia społeczno-ekonomicznego ludności, a w późniejszych okresach także dzięki przewyższaniu odrębności kulturowych i moralno-obyczajowych¹¹.

7. KSZTAŁTOWANIE NOWEJ SPOŁECZNOŚCI MIASTA

Jeszcze jedno zjawisko zasługuje na uwagę — mianowicie proces kształtowania się nowej społeczności miasta portowego. Przy analizie tego procesu opierałem się głównie na informacjach uzyskanych poprzez wywiady. Wynika z nich kilka uwag odnoszących się nie tylko do poznaniaków.

1) Czynnikiem wyznaczającym w największym stopniu obraz struktury zawodowej osadników w pierwszym pokoleniu była obiektywna sytuacja społeczno-ustrojowa Polski Ludowej, rozmach miasta oraz obfitość na rynku pracy. Osadnicy, z niewielkim przygotowaniem zawodowym, mieli wówczas wiele możliwości wyboru pracy. Nie byli w większości przygotowani do pełnienia ról społecznych w nowym mieście.

2) Większość osadników przybywających na Ziemię Zachodnie nie posiadała wyraźnie określonych oczekiwań ani preferencji odnoszących się do sposobu życia i pracy, zwłaszcza w zawodach morskich. Nie istniały też wyraźne prawidłowości związane z dziedziczeniem zawodów. Istniała natomiast wyraźna tendencja do zdobywania nowych zawodów.

3) Istotne znaczenie w kształtowaniu nowej społeczności miały jednak cechy społeczne osadników, ich struktura społeczna i uwarunkowany przez nią typ adaptacji i integracji społecznej w mieście, jak również system wartości, charakter aspiracji oraz poziom świadomości społecznej osadników¹².

4) Wyróżnić tu trzeba też gwałtowny rozwój procesów industrializacji i urbanizacji będący jednocześnie przyczyną i skutkiem rozwoju aglomeracji morskiej Szczecina i silnie rozwijającego się osadnictwa, w którym poznaniacy odegrali szczególnie pozytywną rolę.

¹¹ J. Burszta, *Kategorie ludności i ich typ kulturowy*. W: *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1967; S. Nowakowski, *Proces adaptacji i integracji w środowisku*, s. 207.

¹² Patrz: *Młode pokolenie na Ziemiach Zachodnich. Pamiętniki*. Wybór i opracowanie Z. Dulczewski, Poznań 1968.

5) Przemiany te w szerokim zakresie wyznaczone były przez procesy ogólnospołeczne, ale ujawniły się w nich równoległe procesy bardziej specyficzne, zwłaszcza w sferze stosunków etnicznych. Miało to odbicie m.in. w typach więzi społecznej, w zmianie charakteru styczności i kontaktów społecznych, ich częstotliwości i zasięgu, jak również poziomie świadomości społecznej. W tym okresie występowało wyraźne rozwarstwienie homogenicznych początkowo grup terytorialnych, które doprowadziło nie tylko do zróżnicowania kwalifikacji i zawodów, przynależności organizacyjnej i sfer aktywności społeczno-politycznej, zawierania małżeństw międzygrupowych i zmiany roli społecznej w mieście itp., ale przede wszystkim do tworzenia nowoczesnej heterogenicznej społeczności miasta portowego.

Z. Dulczewski scharakteryzował przekształcenie się różnych grup od luźnej zbiorowości do zintegrowanej społeczności, wyróżniając trzy podstawowe fazy:

1) okres rozproszenia indywidualnego; w tym pierwszym okresie nawet ludność pochodząca z tych samych regionów jest dla siebie obca,

2) okres skupienia się w grupach regionalnych, powstania w związku z tymi izolacjami grup regionalnych oraz antagonizmów międzygrupowych,

3) okres powtórnego rozpoznania się grup regionalnych poprzez styczności na terenie różnych instytucji społecznych, poprzez małżeństwa mieszane, pracę w zakładach itp.; okres ten był równocześnie pogłębieniem się związków ze społecznością lokalną jako całością¹³.

Podobne okresy czy też etapy wrastania w miasto można wyodrębnić w Szczecinie. Wskazują one na stopniowe przechodzenie z niższych do wyższych pozycji społecznych¹⁴. W okresach adaptacji i integracji w Szczecinie następowało też przemieszczanie się osadników wewnątrz miasta, m.in. poprzez zmianę zamieszkania w mieście, od śródmieścia do Pogodna, od dzielnic zniszczonych do części nowszych.

W splocie tych przemian nadal mocno zróżnicowany jest model procesów asymilacyjnych i integracyjnych w mieście. W procesie tym ujęto w pewnym tylko sensie wyodrębnione przez A. Greeley'a etapy asymilacji: 1) szok kulturowy; 2) organizowanie się mniejszości i pojawienie się samoświadomości; 3) asymilację elity mniejszości; 4) etap wojowniczości (*militancy*); 5) pojawienie się nastrojów krytycznych (*self-hatred*) wobec własnej grupy i wobec wojowniczości oraz 6) pełne przy-

¹³ Z. Dulczewski, *Społeczne aspekty migracji na Ziemiach Zachodnich*. Poznań 1964, s. 163.

¹⁴ A. Greeley, *Why Can't they Be Like Us*. Institute of Human Relations Press. New York 1969, s. 31.

stosowanie¹⁵. Nie można jednak ich upraszczać, w każdej bowiem zbiorowości społecznej mają one własne prawa i drogi rozwojowe¹⁶.

W odniesieniu do Szczecina chciałbym przedstawić własny model etapów kształtowania się miasta portowego. Pomijam w tym miejscu bardziej systematyczną analizę kształtowania się tych etapów. Ograniczę się więc tylko do przedstawienia hipotetycznych podstaw modelu. Podstawy hipotetyczne tego modelu wynikają z trzech źródeł: wiedzy o procesach adaptacji i integracji na Ziemiach Zachodnich i Północnych, wyników dotychczasowych badań tych zbiorowości oraz moich badań i przemyśleń w tym przedmiocie.

W kształtowaniu się więc społeczności miasta portowego wyodrębniono:

1) Etap pierwszego kontaktu z miastem charakteryzującego się pluralizmem kulturowym i rozwarstwieniem społecznym;

2) Etap organizacji strukturalno-funkcjonalnej życia w mieście i pojawienia się samoświadomości mieszkańców. Przejawia się on w całym procesie tworzenia władz administracyjnych, oświatowych, gospodarczych, politycznych struktur społeczno-kulturowych — itp.;

3) Etap dojrzewania społeczno-kulturowego i zawodowego do nowych ról i stosunków społecznych w mieście, występowanie krytycznych nastrojów, kontroli i walki o status społeczny w mieście;

4) Etap wstępnej adaptacji i integracji, zmniejszanie się izolacjonizmu przestrzennego i społecznego, podporządkowanie się i tworzenie nowego, spokojnego i unormowanego życia, rozwiązywania sprzeczności i antagonizmów;

5) Etap względnie pełnego przystosowania, industrializacji i urbanizacji oraz instytucjonalizacji i specjalizacji życia w mieście przejawiającej się m.in. w działalności morskiej, zmianie sposobu i rytmu życia w mieście, w nowym systemie wartości i aspiracji mieszkańców, w no-

¹⁵ S. Kowalski, *Typy migracji*. „Wiedza i Życie” 1946, nr 4-5 i 6, s. 330; J. Ziółkowski, *Socjologiczne aspekty przemian*, op. cit., s. 286.

¹⁶ W literaturze socjologicznej występuje szereg koncepcji asymilacji np. E. Bogardus wyodrębnia następujące stadia procesu akulturacji: 1) ciekawość (*curiosity*); 2) zaproszenie do współpracy ekonomicznej (*economic welcome*); 3) narastanie antagonizmu ekonomicznego i społecznego; 4) antagonizm w sferze prawnej; 5) tendencje *fair play*; 6) spokój i unormowanie kontaktów (*quiescence*); 7) ponowne antagonizmy w drugim pokoleniu (*Race Relations Cycle*, „American Journal of Sociology” Vol. 35 January 1930). Natomiast W. O. Brown wyróżnia następujące etapy pośrednie w procesie akulturacji i asymilacji: 1) wstępne kontakty; 2) pojawienie się konfliktu; 3) tymczasowa akomodacja; 4) walka o status; 5) mobilizacja obustronna; 6) rozwiązanie konfliktów. W. O. Brown, *Culture Conflict and Race Conflict* R. Reuter (ed) *Race and Culture*. New York 1943. ss. 34-37.

wym charakterze stosunków społecznych i kulturalnych, w nowych sferach aktywności i poziomach świadomości społecznej mieszkańców;

6) Etap rozwoju i dalszego różnicowania funkcji miasta oraz wielokierunkowych przemian, jak również wyłaniania się przeciwieństw kolejnych pokoleń mieszkańców Szczecina. Prawo rozwoju pokoleń i tworzenia nowych struktur w mieście leży u podstaw dialektyki morskiego miasta przyszłości. Heurystyczny model analizy miasta nie może jednak usztywniać i upraszczać złożonych procesów życia w mieście. Może jednak w przybliżeniu ułatwić naukową analizę tendencji i zmian zachodzących w mieście.

O przyjęciu takiej bądź innej cezury decydują zwłaszcza procesy zachodzące w mieście, które odczytywać należy całościowo i dialektycznie.

ZAKOŃCZENIE

Uzyskany materiał empiryczny potwierdził w zasadzie hipotezy sformułowane na początku. Jednakże pełną interpretację wyników utrudnia brak badań porównawczych prowadzonych przy stosowaniu podobnych technik badawczych. Dotyczy to zarówno badań mieszkańców Szczecina, jak i innych miast na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Z tych powodów bardzo utrudniona jest interpretacja uzyskanych rezultatów. Zmuszony przeto jestem traktować przedstawione wyniki jako hipotezy, a propozycje uogólnień mogą być zweryfikowane dopiero po wykonaniu szerszych badań porównawczych zaplanowanych na lata 1986 - 1990 w ramach tematu „Przemiany społeczności lokalnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych”.

Z dotychczasowego stanu badań nad procesami adaptacji i integracji nasuwają się następujące spostrzeżenia ogólne:

1. Przemiany struktury społeczno-zawodowej mieszkańców miasta pociągały za sobą zmniejszenie się izolacjonizmu regionalnego i zwiększanie poczucia egalitaryzmu w poglądach i postawach mieszkańców. Przejawiało się to m.in. w akceptacji małżeństw mieszanych, zmniejszaniu się dążenia do mieszkania we własnym kręgu etnicznym, akceptacji w mieście nowych przybyszów należących do innych grup etnicznych itp. W procesach tych doniosłą rolę odegrała zbiorowość poznaniaków.

2. Przemiany społeczne prowadziły z kolei do zmian stereotypów i zachowań, do przemian świadomości mieszkańców uzewnętrzniających się w systemie aspiracji i postaw, systemie wartości i typach ruchliwości społeczno-zawodowej itp. Cechy te stopniowo zatracaly charakter lokalny, ukształtowany w przeszłości i nabierały nowego znaczenia nie tylko w sferze stosunków etnicznych, ale również wiązały się z tworzeniem i przekształcaniem całego społeczeństwa polskiego. Fakty powyższe

potwierdzają tezę o znacznej roli Wielkopolan w tych procesach jako grupy niebywale otwartej i dynamicznej. Stąd przewaga w badaniach cech pozytywnych poznaniaków, jako ludzi zdyscyplinowanych, dbających o ład i porządek w mieście.

3. W procesie zachodzących przemian i integracji zachodziło równocześnie rozbijanie tradycyjnej solidarności grupowej i kulturowej na rzecz nowej przejawiającej się najczęściej w nowych stosunkach pracy i życia w mieście, przeobrażeniach więzi sąsiedzkiej, ocenie własnego mieszkania i szans życia miasta i regionu. Są więc one jednocześnie skutkiem i przyczyną w kompleksie obiektywnych przemian całego społeczeństwa polskiego.

Problemy adaptacji i integracji kulturowej grup etnicznych są procesami o różnym stopniu wielkości i sile przemian. Aby je badać skutecznie należy brać w szczególności pod uwagę:

1) Poziom zróżnicowania danej grupy współczesnej wszechstronnie analizując podłoże i zakres tego zjawiska,

2) Materialne i społeczno-przestrzenne i kulturowe podłoże procesów zachodzących w mieście, dzielnicy, osiedlu czy aglomeracji;

3) Analizować etapy rozwoju tych procesów, wskaźniki i korelaty przemian świadomości mieszkańców, przemian sposobu życia w poszczególnych grupach społecznych, portowców, stoczniowców, marynarzy i rybaków, jak również innych grup w mieście;

4) Czynniki ułatwiające i utrudniające adaptację i integrację ludności do nowych zadań i życia w mieście portowym;

5) Przeobrażenia aglomeracji morskiej na tle zmian zachodzących na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz w kraju i na świecie.

Są to przykładowe tylko problemy wymagające dalszych systematycznych badań naukowych. Każda jednak pretendująca do w miarę wieloaspektowego ujęcia analiza przemian społecznych powinna nie tylko za punkt wyjścia brać wielość struktur rzeczywistości społecznej, lecz także uwzględniać dynamikę i otwartość wielocłonowych procesów społeczno-ekonomicznych, ideowo-politycznych, kulturalno-oświatowych zachodzących w obrębie tych społeczności¹⁷.

Wreszcie procesy przemian i funkcje społeczności terytorialnych powinny być określane i oceniane nie tylko w kontekście szerszej teorii przemian i wizji miasta przyszłości, lecz także w świetle mikro- i mezo-teorii socjologicznych, których wspólną cechą powinno być poszukiwanie mechanizmów i czynników warunkujących charakter życia danej zbiorowości społecznej.

¹⁷ R. Woźniak, *Przedmiot i metody badań nad przemianami społeczno-kulturalnymi na Pomorzu Szczecińskim*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski”, 1970, nr 1, s. 115.